

VARIA

Z NOTATNIKA RECHRONOLOGIZATORA: **OUTSIDER**

W internetowym *Wielkim słowniku języka polskiego* Instytutu Języka Polskiego PAN to słowo ma pod zakładką CHRONOLOGIZACJA datę 1933. Od pewnego czasu dysponuję wcześniejszymi poświadczeniami. Przytoczę fragment: „[...] nadal w odosobnieniu pracują *outsiderzy* poezji, Leśmian i Mieczysławi, o których jeszcze wspomnieć wypadnie” (z czasopisma warszawskiego „Świat Książki” 1928, nr 1–3, s. 20; kursywa anglicyzmu nie moja, z oryginału).

Wynotowałem tytułowy wyraz z dokumentacji pozaprasowej, z książki Zenona Przesmyckiego: „Nikogo z zadyszanych widzów nie obchodzi, kto dobre dzieło stworzył, wszyscy myślą tylko o jednym: kto zwyciężył, choćby tryumfatorom był najprzypadkowszy i najniezasłużeńszy *outsider*” (*Pro arte. Uwagi o sztuce i kulturze*, Warszawa 1914, s. 8; kursywa w cytacie również z oryginału).

Wychwycony został przez Piotra Wierzchonia; odpowiednie potwierdzenia w jego unikatowej kolekcji danych, obejmujących tylko jeden rok: 1898. O tej kolekcji, niestety wciąż niedostępnej w druku, pisałem w notce: *Nowa sonda hasłownikograficzna Piotra Wierzchonia*; opublikowana została w serii Uniwersytetu Gdańskiego „*Studia Rossica Gedanensia*” 2019, t. 6, s. 272–276.

Dziewiętnastowieczność zapożyczenia *outsider* jest udokumentowana mocno i, znamienne, niemal wyłącznie źródłami prasowymi. Nakreślenie jej pełnego obrazu mieści się w planach eksploratorskich (moich i P. Wierzchonia), które przedstawiłem niedawno w pracy: *Słownik polszczyzny XIX wieku. Rejestr jednostek, konteksty, lokalizacje (projekt publikacji)*, Bel Studio, Warszawa 2019.

Jan Wawrzyńczyk, Warszawa